

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 14 września 2015 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w sprawie z wniosku A. N. z udziałem A. S., S. N. (1) i S. N. (2) o stwierdzenie nabycia spadku po J. K. stwierdził, że spadek po J. K. z domu Ś. córce J. i H., zmarłej w dniu 22 lutego 2015 roku w miejscowości Ł., ostatnio przed śmiercią stale mieszkającej w miejscowości Ł., na podstawie testamentu notarialnego sporządzonego w dniu 6 listopada 2008 roku przed notariuszem E. Ś. w kancelarii notarialnej w Ł., otwartego i ogłoszonego w Sądzie Rejonowym dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w dniu 17 czerwca 2015 roku w sprawie o sygnaturze akt II Ns 883/15, nabyła w całości A. S..

Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na ustaleniach, że J. K. zmarła w dniu 22 lutego 2015 roku, przed śmiercią ostatnio stale zamieszkiwała w Ł. przy ulicy (...). Zmarła jako rozwiedziona. J. K. nie miała dzieci. Jej rodzice zmarli przed jej śmiercią. J. K. miała rodzeństwo - jedną siostrę A. N.. W dniu 29 maja 2007 roku przed notariuszem E. Ś. w kancelarii notarialnej w Ł., J. K. oświadczyła, że do całości spadku po niej powołuje swoją siostrzenicę A. S.. Testament został otwarty i ogłoszony przez Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi w dniu 17 czerwca 2015 roku. W dniu 15 września 2008 roku przed notariuszem E. Ś. w kancelarii notarialnej w Ł., J. K. oświadczyła, że wydziedzicza swoją siostrę A. N., gdyż – jak dalej oświadczyła J. A. N. uporczywie nie dopełnia względem niej obowiązków rodzinnych, nie interesuje się jej stanem zdrowia, nie utrzymuje z nią kontaktu od około dziesięciu lat. Testament został otwarty i ogłoszony przez Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi w dniu 17 czerwca 2015 roku.

W dniu 6 listopada 2008 roku przed notariuszem E. Ś. w kancelarii notarialnej w Ł., J. K. oświadczyła, że do całości spadku po niej powołuje swoją siostrzenicę A. S.. Jednocześnie oświadczyła, iż wydziedzicza swoją siostrę A. N., siostrzeńca S. N. (1) i jego córkę S. N. (2), gdyż – jak dalej oświadczyła J. K. – wszyscy uporczywie nie dopełniają względem niej obowiązków rodzinnych, nie interesują się jej stanem zdrowia, nie utrzymują z nią kontaktów od około 10 lat, a nadto A. N. i S. N. (1) postępują uporczywie w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego, S. N. (1) dopuścił się względem niej przestępstwa przeciwko zdrowiu, pobił ją. Testament został otwarty i ogłoszony przez Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi w dniu 17 czerwca 2015 roku.

W rozważaniach prawnych Sąd Rejonowy wskazał, że stosownie do art. 924 k.c. spadek otwiera się z chwilą śmierci spadkodawcy. Powołanie do spadku może wynikać z ustawy albo z testamentu, o czym stanowi przepis art. 926 § 1 k.c. Dziedziczenie ustawowe co do całości spadku następuje wtedy, gdy spadkodawca nie powołał spadkobiercy albo gdy żadna z osób, które powołał, nie chce lub nie może być spadkobiercą. Stanowi o tym przepis art. 926 § 2 k.c. Dziedziczenie ustawowe co do części spadku następuje wtedy, gdy spadkodawca nie powołał spadkobiercy do tej części spadku albo gdy którakolwiek z kilku osób, które powołał do całości spadku nie chce lub nie może być spadkobiercą. Stanowi o tym przepis art. 926 § 3 k.c. Zgodnie z normą art. 943 k.c. spadkodawca może w każdej chwili odwołać zarówno cały testament, jak i poszczególne jego postanowienia, przy czym odwołanie testamentu może nastąpić m.in. poprzez sporządzenie nowego testamentu, jak to stanowi art. 946 k.c.

Zgodnie z art. 670 k.p.c., w postępowaniu sądowym sąd spadku bada z urzędu, kto jest spadkobiercą.

Z poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń wynika, że spadkodawczyni J. K. zmarła jako rozwiedziona, dzieci nie miała, jej rodzice zmarli przed nią, pozostawiła po sobie wśród spadkobierców ustawowych siostrę A. N.. Jednocześnie, w toku postępowania zostały złożone trzy testamenty notarialne. Ważność tych testamentów, w tym trzeciego - z dnia 6 listopada 2008 roku, została zakwestionowana przez wnioskodawczynię, która podniosła, że spadkodawczyni od wielu lat była alkoholiczką i dlatego też w chwili sporządzenia testamentu nie mogła być w stanie świadomości i skutecznie rozporządzić swoim majątkiem, jak twierdziła wnioskodawczyni.

Zgodnie z treścią art. 944 § 1 k.c., sporządzić testament, jak też go odwołać, może tylko osoba mająca pełną zdolność do czynności prawnych. Z kolei, w myśl art. 945 § 1 k.c., testament jest nieważny, jeżeli został sporządzony: 1) w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli; 2) pod wpływem błędu uzasadniającego

przypuszczenie, że gdyby spadkodawca nie działał pod wpływem błędu, nie sporządziłby testamentu tej treści; 3) pod wpływem groźby. W tym miejscu należy podkreślić, że ponieważ przepisy o formie aktu notarialnego są rygorystyczne i sformalizowane, stąd też ta forma testamentu uważana jest za najbardziej bezpieczną z uwagi na charakter dokumentu oraz udział w czynności notariusza. Ta forma testamentu najpełniej też zabezpiecza rzeczywistą wolę spadkodawcy. Niemniej istotne jest też i to, że testament taki ma charakter dokumentu urzędowego w świetle art. 244 k.p.c., co oznacza, iż jego obalenie jest znacznie utrudnione. Strona zaprzeczająca prawdziwości takiego dokumentu powinna udowodnić, że dokument ten nie pochodzi od organu, który go wystawił lub też, że zawarte w nim oświadczenie jest niezgodne z prawdą.

Wymagania formalne aktu notarialnego zawierającego ostatnią wolę testatora określa ustawa z dnia 14 lutego 1991 roku prawo o notariacie (tekst jednolity Dz. U. z 2002 roku, Nr 42, poz. 369 ze zm.). Poza obowiązkiem stwierdzenia tożsamości spadkodawcy, na co wskazuje art. 85 w/w ustawy, notariusz ma obowiązek upewnienia się co do zakresu zdolności do czynności prawnych testatora, na co wskazuje art. 86 w/w ustawy, nadto notariusz ma obowiązek nabrać przekonania, że osoba biorąca udział w czynności rozumie treść oraz znaczenie aktu, a także, że akt zgodny jest z jej wolą, na co wskazuje art. 94 § 1 w/w ustawy, a dodatkowo notariusz powinien uzyskać pod aktem notarialnym podpis osoby biorącej w nim udział, na co wskazuje art. 92 pkt. 8 w/w ustawy. „Brak zdolności do czynności prawnych”, o którym mowa w artykule 86 w/w ustawy, obejmuje nie tylko wiek i ubezwłasnowolnienie, ale także sytuację, które ustawa Kodeks cywilny traktuje jako „brak świadomości lub swobody”, czyli wadę oświadczenia woli regulowaną przepisem art. 82 k.c.

W związku z podnoszonymi przez wnioskodawczynię zarzutami co do ważności testamentów spadkodawczyni, do których to zarzutów przyłączyli się uczestnicy S. N. (1) i S. N. (2) – w imieniu której działał przedstawiciel ustawowy M. N., nie zostały zgłoszone żadne wnioski na poparcie tego twierdzenia. Wyżej wymienione osoby zainteresowane nie przedstawiły dowodów, by spadkodawczyni w dacie sporządzania testamentu z dnia 6 listopada 2008 roku była w stanie, który można ocenić jako taki, który pozbawiał ją możliwości świadomego lub swobodnego podjęcia decyzji i wyrażenia woli. Twierdzenie wyżej wskazanych zainteresowanych było gołosłowne i Sąd uważa, że było wyrazem jedynie niezadowolenia tych zainteresowanych z negatywnych konsekwencji materialnoprawnych dla nich, które wynikają z takiego zdarzenia prawnego jakim jest sporządzenie testamentów treści takiej, jak uczyniła to spadkodawczyni. Takie przekonanie Sądu znajduje swoje uzasadnienie w poniżej wskazywanych okolicznościach i ich ocenie.

Sąd oczywiście ma świadomość tego, że ma obowiązek ustalenia z urzędu spadkobierców, a w konsekwencji, że powinien zbadać ważność testamentów, co do których zgłoszono zarzut nieważności. Jednakże, ten obowiązek wynikający z art. 670 k.p.c. nie uchybia obowiązkowi zainteresowanych w sprawie bycia aktywnymi procesowo w toczącym się postępowaniu, co powinno przejawiać się w zgłaszaniu przez te osoby dowodów na poparcie swoich twierdzeń. Taki obowiązek zainteresowanych wynika z art. 3 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., oraz z przepisów art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Takie stanowisko zajmuje także Sąd Najwyższy, np. w postanowieniu z dnia 21 kwietnia 2004 roku, sygnatura akt III CK 420/02, postanowieniu z dnia 8 listopada 2012 r., sygnatura akt I CSK 163/12, postanowieniu z dnia 27 lutego 2013 roku, sygnatura akt IV CSK 380/12.

Sąd miałby obowiązek podejmowania działań z urzędu zmierzających do ustalenia, czy któryś z testamentów spadkodawczyni jest obarczony wadą, gdyby miał uzasadnione przypuszczenie, że taka wadliwość któregoś testamentu może zachodzić. Sąd, gdyby pojawiły się ku temu przesłanki, zobowiązany byłby w przedmiotowym przypadku do czynienia ustaleń w zakresie świadomości lub swobody spadkodawczyni w podejmowaniu przez nią decyzji i wyrażaniu woli przy którymś ze sporządzonych przez nią testamentów. Sąd takich wątpliwości co do ważności testamentów spadkodawczyni nie miał, a jedynie gołosłowne twierdzenie części osób zainteresowanych o nieważności testamentów spadkodawczyni, które to osoby przecież miały interes prawny w tym by zakwestionować ważność testamentów spadkodawczyni, nie mogły same stanowić o pojawieniu się wątpliwości co do ważności któregoś z tych testamentów.

Gdyby rzeczywiście zachodziła wątpliwość co do zdolności do testowania spadkodawczyni w dacie sporządzania któregoś z testamentów, to notariusz, osoba zaufania publicznego, obciążona wskazanymi powyżej w tym uzasadnieniu obowiązkami odmówiłaby dokonania czynności spisania ostatecznej woli spadkodawczyni. Widocznie notariusz nie żywił podejrzeń co do zdolności do testowania spadkodawczyni skoro trzykrotnie zgodził się na uczestniczenie w akcie sporządzania ostatecznej woli przez spadkodawczynię. Nadto, należy zwrócić uwagę, że każdy z trzech testamentów spadkodawczyni jest inny w swej treści. Trzeci testament stanowi uszczegółowienie dwóch poprzednich testamentów, jest wyrazem konsekwencji spadkodawczyni w realizacji jej zamysłu osób powoływanych przez nią do spadku i pomijanych, co do których spadkodawczyni wskazywała podstawy takiej swojej decyzji. To również świadczy o tym, że spadkodawczyni wiedziała co robi, rozumiała co przez takie swoje zachowanie zamierza osiągnąć. Podkreślić należy, że testamenty spadkodawczyni zostały sporządzone na wiele lat przed jej śmiercią, bo 8 i 7 lat. Nawet jeśli przyjąć za prawdziwe twierdzenie części zainteresowanych o nadużywaniu przez spadkodawczynię alkoholu i śmierci spadkodawczyni w wyniku nadużywania alkoholu, którą to tezę Sąd przyjmuje wyłącznie na potrzeby niniejszych dywagacji, to - uwzględniając wiedzę powszechną - nie można jeszcze stąd wywodzić, osoba która nadużywa alkoholu i z tego powodu umiera, siedem i osiem lat przed śmiercią jest już w takim stanie umysłu wynikającym z nadużywania alkoholu, że nie jest w stanie świadomie lub swobodnie powziąć decyzji o sporządzeniu swojej ostatecznej woli i wyrazić woli rozporządzania swoimi prawami majątkowymi na wypadek swojej śmierci.

Powyższe postanowienie zaskarżyła apelacją wnioskodawczyni A. N.,

zarzucając rozstrzygnięciu naruszenie art. 670 k.p.c., 652 k.p.c., 232 k.p.c. oraz art. 5 k.p.c. poprzez niezawiadomienie o otwarciu i ogłoszeniu testamentów, zaniechanie zbadania z urzędu ważności testamentów, co do których zgłoszono zarzut nieważności,

niepowołanie biegłego do zbadania stanu świadomości zmarłej w czasie sporządzania testamentu, i niepouczenie stron występujących bez pełnomocnika o uprawnieniach do zgłaszania dowodów i opinii biegłego.

W oparciu o powyższe, apelująca wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawczyni okazała się na tyle uzasadniona, że doprowadziła do wydania orzeczenia uchylającego postanowienie Sądu Rejonowego i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania.

Analizując przebieg postępowania w sprawie oraz podniesione przez wnioskodawczynię zarzuty, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy, nie przeprowadzając postępowania dowodowego w celu wyjaśnienia istotnych z uwagi na przedmiot postępowania i zarzuty wnioskodawczyni kwestii.

Wyjaśnienia wymaga, że istotą postępowania w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku jest określenie przez Sąd spadku kręgu spadkobierców. Przepis art. 670 k.p.c. nakłada na sąd spadku obowiązek badania z urzędu, kto jest spadkobiercą.

W sprawie, w której spadkobierca pozostawił testament, decydujące znaczenie dla określenia kręgu spadkobierców ma ważność tego testamentu. Stąd, Sąd powinien zwrócić szczególną uwagę na wszelkie okoliczności, które wiążą się z podważeniem ważności testamentu. Należy zauważyć, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego powszechnie przyjmuje się, że w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku sąd spadku działa aktywnie niezależnie od wniosków, twierdzeń i argumentów zainteresowanych stron. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w postanowieniu z dnia 9 września 2011 r. I CSK 12/11, w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku rola sądu jest determinowana ustawowym nakazem działania z urzędu, a rozstrzygnięcie zapada niezależnie od wniosków i stanowiska stron, lecz stosownie do wyników postępowania dowodowego oraz norm prawa materialnego, mających zastosowanie w danym stanie faktycznym. Nie wyłącza to ogólnych przepisów dotyczących postępowania dowodowego i nie zwalnia zainteresowanych z obowiązku udowodnienia twierdzeń, z których wywodzą korzystne dla siebie skutki prawne ani

nie nakłada na sądy orzekające obowiązku prowadzenia postępowania dowodowego z urzędu, lecz chodzi przede wszystkim o zbadanie z urzędu, stosownie do treści zebranego materiału dowodowego, kto jest spadkobiercą.

Z art. 945 § 1 pkt 1 k.c. wynika, że testament jest nieważny jeżeli został sporządzony w stanie wyłączającym świadome albo swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli.

Apelująca upatrywała spełnienia tejże przesłanki w stanie zdrowia spadkodawczynie, która miała problemy psychiczne, spowodowane głównie uzależnieniem od alkoholu. Wskazała, że okolicznością uzasadniającą stan chorobowy spadkodawczynie był fragment złożonego przez nią w testamencie z dnia 6 listopada 2008 r. oświadczenia o wydziedziczeniu S. N. (2) z powodu niedopełnienia przez nią względem spadkodawczynie obowiązków rodzinnych, brakiem zainteresowania stanem zdrowia spadkodawczynie oraz brakiem utrzymywania z nią kontaktów od około 10 lat, podczas gdy S. N. (2) podczas sporządzania testamentu miała jedynie 8 lat. Stąd, S. N. (2) nie mogła nie dopełniać obowiązków rodzinnych czy też zaniechać utrzymywania kontaktów rodzinnych ze spadkodawczynią od ok. 10 lat.

W istocie, zdaniem Sądu Okręgowego, podniesiona okoliczność mogła wzbudzić uzasadnione podejrzenie co do świadomości spadkodawczynie podczas sporządzania testamentu z dnia 6 listopada 2008 r. Skoro bowiem jak twierdzi wnioskodawczynie spadkodawczynie nadużywała alkoholu i zmarła na marskość wątroby w dniu 22 lutego 2015 r., to uzasadnionym było podejrzenie, że w okresie testowania mogła mieć problemy ze świadomym podjęciem decyzji i wyrażeniem woli

Zbadanie powyższej przesłanki wymagało przeprowadzenia postępowania dowodowego, w wyniku którego Sąd zgromadziłby materiał, który mógłby z kolei stanowić materiał źródłowy dla biegłego z zakresu psychiatrii, bowiem tylko biegły psychiatra był kompetentny do oceny istnienia choroby alkoholowej spadkodawczynie i jej wpływu na odbieranie przez nią rzeczywistości.

Tymczasem Sąd Rejonowy zaniechał dopuszczenia takiego dowodu, nie przesłuchał wnioskodawczynie i uczestników czy spadkodawczynie w okresie sporządzania testamentów miała problemy alkoholowe, czy się leczyła z tego powodu. . Ponadto Sąd I instancji zaniechał jakichkolwiek ustaleń co do okoliczności podnoszonej przez uczestnika S. N. (1) o kierowaniu przez spadkodawczynię przeciwko niemu fałszywych oskarżeń. Sąd Rejonowy nie zadbał o to aby uczestnik wskazał sygnatury akt spraw toczących się przeciwko niemu z oskarżenia spadkodawczynie i nie ustalił czy takie sprawy toczyły się i w jaki sposób zakończyły się i czy działania spadkodawczynie były racjonalne.

Dalej podnieść należy, że Sąd Rejonowy zaniechał także pouczenia kwestionującej ważność testamentu wnioskodawczynie o możliwości zgłoszenia dowodów w postaci zeznań świadków – osób, które spotykały się ze spadkodawczynią w okresie zbliżonym do testowania i miały wiedzę na temat jej stanu zdrowia i kondycji psychicznej w chwili testowania. Należy przy tym podkreślić, że apelująca nie została zawiadomiona w myśl art. 652 k.p.c. przez Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w sprawie o sygn. akt II Ns 883/15 o otwarciu i ogłoszeniu w dniu 17 czerwca 2015 r. testamentów: z dnia 6 listopada 2008 r., 29 maja 2007 r. oraz 15 września 2008 r. , a informację o nich uzyskała dopiero na rozprawie w sprawie niniejszej w dniu 14 września 2015 r., stąd pozbawiona była możliwości należytego przygotowania się do złożenia odpowiednich wniosków dowodowych.

Mając na uwadze powyżej przytoczone argumenty Sąd Okręgowy uznał, iż Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy, jaką jest zbadanie ważności testamentu w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku, gdzie jak już powyżej wskazano, z mocy art.670 § 1 k.p.c. z urzędu należy badać, kto jest spadkobiercą, i na podstawie art.386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego (art. 108 § 2 k.p.c.).

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy uzupełni materiał dowodowy we wskazany powyżej sposób, co do stanu zdrowia spadkodawczynie zarówno przez przesłuchanie wnioskodawczynie i uczestników, jak i ewentualnie świadków, którzy najczęściej się z nią spotykali, a także przez załączenie ewentualnej dokumentacji medycznej dotyczącej leczenia spadkodawczynie. Przesłuchanie zaś wnioskodawczynie, uczestników i świadków powinno nastąpić w taki sposób, by możliwy był do odtworzenia psychologiczny obraz spadkodawczynie poprzez opisywanie jej

zachowań w poszczególnych sytuacjach życiowych. Ponadto dokona ustaleń o toczących się sprawach z inicjatywy spadkodawczyni przeciwko uczestnikowi S. N. (1). Być może ta okoliczność posłuży do oceny stanu zdrowia spadkodawczyni.

Sąd bowiem gromadzi materiał dowodowy, który będzie później przedmiotem analizy przez biegłych. Po uzupełnieniu materiału dowodowego, już na koniec, Sąd przeprowadzi dowód z opinii biegłego z zakresu psychiatrii na okoliczność czy ze względu na stan zdrowia spadkodawczyni znajdowała się w chwili testowania w stanie wyłączającym świadome i swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli.

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w sentencji postanowienia w oparciu o powyżej powołane przepisy prawa